

Szlagier na koniec roku

► **Dziś siatkarski hit w Plus Lidze Kobiet**

► **Ekipa z Bielska liczy na wygraną w Muszynie**

Dawid Kulig

W czwartek o godz. 17 ekipa Banku BPS Muszynianki Fakro podejmie we własnej hali zespół BKS Aluprof Bielsko-Biała. Kibice już zacierają ręce, bowiem pojedynkę zapowiada się imponująco. Przypomnijmy, że po jedenastu kolejkach „Mineralne” są liderkami. Ich czwartkowy rywal zajmuje trzecie miejsce w tabeli ze stratą czterech oczek.

Bielszczanki liczą, że uda im się wygrać w Muszynie. Pragną rewanżu za pierwszy mecz, w którym górą był zespół z uzdrowiska. W trzeciej kolejce spotkań BKS uległ bowiem



Debby Stam-Pilon uporą się z chorobą i dziś zagra

przed własną publicznością w rozmiarze 1:3 (15:25, 25:20, 16:25, 19:25).

Sztab szkoleniowy Aluprofu zdaje sobie sprawę z faktu, że po-

konanie liderki nie będzie łatwe. Aby wygrać w Muszynie, trzeba będzie wspiąć się na wyżyny i zaprezentować siatkarskie cechy, podobne do tych, które zaprezentowała niedawno ekipa Scavolini Pasaro (Włoszki wygrały na sądeckiej ziemi 3:0 w 4. kolejce Ligi Mistrzyń). Był to ostatni mecz Muszynianki przed przerwą świąteczną.

– Najprościej powiedzieć, że przeciwnik był lepszy. Ale rzeczywiście był lepszy – mówił po meczu ze Scavolini trener Bogdan Serwiński.

– Tak naprawdę to myślę, że całe zło zaczęło się w pierwszym secie, kiedy prowadziliśmy wysoko, bo 16:10, gdzie moim zawodniczkom się wydawało, że po drugiej stronie stoją kelnerki, a Scavolini to nie taki zespół. Wypuściliśmy zupełnie niepotrzebnie prowadzenie, zaczęliśmy grać jakoś dziwnie. Przegraliśmy pierwszego seta i to co później się działo, było tego konsekwencją. Drużyna prze-

ciwna nie robiła błędów, grała pewnie, a my coraz bardziej nerwowo – tłumaczył na łamach oficjalnego serwisu klubu.

Co zatem trzeba poprawić, aby kibice nie obejrzelii drugiej tak bolesnej porażki z rzędu?

Zawodniczki Muszynianki muszą na pewno wyjść na parkiet bardziej skoncentrowane. Trener Bogdan Serwiński będzie mógł delegować do gry Holenderkę Debby Stam-Pilon, która w meczu ze Scavolini nie mogła wystąpić z powodu choroby.

Zapowiada się doprawdy interesujący mecz. Obydwa oboje chcą zwyciężyć za wszelką cenę, aby w dobrych nastrojach zakończyć zmagania w roku 2011.

W pozostałych meczach 12. kolejki Plus Ligi zagrają: PTPS Piła - Atom Trefl Sopot, AZS Białystok – Tauron MKS Dąbrowa Górnicza, Stal Mielec – Impel Gwardia Wrocław, KS Pałac Bydgoszcz – Budowlani Łódź. Starcie w Bydgoszczy odbędzie się w piątek. Pozostałe mecze dziś.